

Sygn. akt III Ca 758/12

# POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Gajewski

Sędziowie: SSO Leszek Jantowski ( spr)

SSO Przemysław Jasinkiewicz

Protokolant: Anna Babańczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z wniosku S. K.

z udziałem A. K. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gdyni

z dnia 25 lipca 2012r., sygn. akt VII Ns 874/10

## ***p o s t a n o w i a:***

I. zmienić zaskarżone postanowienie:

a) w punkcie 1 A o tyle, że wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...). D. (...) o powierzchni 63 m<sup>2</sup>, znajdującego się w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G., dla którego Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą KW nr GD 1Y/ (...)/ ustalić na kwotę 171.567,45 zł /sto siedemdziesiąt jeden tysięcy pięćset sześćdziesiąt siedem złotych i 45/100/,

b) w punkcie 4 o tyle, że ustalić, iż S. K. dokonała ze swojego majątku odrębnego na majątek wspólny wydatków w kwocie 31.712,52 zł /trzydzieści jeden tysięcy siedemset dwanaście złotych i 52/100/,

c) w punkcie 5 o tyle, że zasądzić od wnioskodawczyni S. K. na rzecz uczestnika postępowania A. K. (1) kwotę 76.340,91 zł /siedemdziesiąt sześć tysięcy trzysta czterdzieści złotych i 91/100/ tytułem dopłaty do udziału w majątku wspólnym oraz rozliczenia wydatków, płatną w dwóch ratach: pierwsza rata w kwocie 50.000,-zł /pięćdziesiąt tysięcy złotych/ w terminie 3 /trzech/ miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, druga w wysokości 26.340,91 zł /dwadzieścia sześć tysięcy trzysta czterdzieści złotych i 91/100/ płatna w terminie 1 /jednego/ roku i 3 /trzech miesięcy/ od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat,

II. w pozostałym zakresie apelację oddalić,

III. oddalić wnioski stron o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt III Ca 758/12

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni S. K. wniosła o dokonanie podziału jej majątku wspólnego, oraz A. K. (1).

W odpowiedzi na wniosek A. K. (1) zakwestionował wartość podanych przez wnioskodawczynię składników majątku wspólnego.

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2012r. Sąd Rejonowy w Gdyni w punkcie 1 ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków S. K. i A. K. (1) wchodzi:

A. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...). D. (...) o powierzchni 63 m<sup>2</sup>, znajdującego się w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G. – o wartości 254.000 złotych,

B. ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania opisanego w podpunkcie A:

a) kanapa narożna C. o wartości 1.000,-zł,

b) stół z ośmioma krzesłami (drewno) o wartości 2.400,-zł,

c) stół kawowy niski owalny (drewno) o wartości 1.000,-zł,

d) łóżko o wartości 400,-zł,

e) lodówka (...) o wartości 200,-zł,

f) telewizor o wartości 200,-zł,

g) odtwarzacz DVD i video o wartości 100,-zł,

h) odtwarzacz DVD i video o wartości 50,-zł,

i) kamera cyfrowa S. o wartości 400,-zł,

j) wieża hi fi o wartości 100,-zł,

k) laptop o wartości 200,-zł,

l) laptop H. o wartości 700,-zł,

m) aparat cyfrowy S. o wartości 400,-zł,

n) aparat cyfrowy O. o wartości 350,-zł,

C. środki pieniężne zdeponowane:

a) na rachunkach prowadzonych na rzecz A. K. (1) przez Bank (...) S.A. w kwocie 5.652,19 zł,

b) na rachunkach prowadzonych na rzecz A. K. (1) i S. K. przez Bank (...) S.A. w kwocie 193,20 zł,

c) na rachunkach prowadzonych na rzecz S. K. przez (...) w kwocie 1.522,62 zł,

d) na rachunku prowadzonym na rzecz S. K. przez Bank (...) S.A. w kwocie 273,96 zł.

W punkcie 2 Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków S. K. i A. K. (1) w ten sposób, że S. K. przyznał na wyłączną własność składniki opisane w punkcie 1 A i B, z wyjątkiem składników opisanych w punkcie 1 B podpunkt l i m, które przyznał na wyłączną własność A. K. (1); nadto składniki opisane w punkcie C podpunkt a i b przyznał na wyłączną własność A. K. (1), zaś składniki opisane w punkcie C podpunkt c i d – na wyłączną własność S. K..

W punkcie 3 ustalono, że A. K. (1) dokonał ze swojego majątku odrębnego na majątek wspólny stron nakładów w kwocie 11.575,70 zł; w punkcie 4, iż S. K. dokonała ze swego majątku odrębnego na majątek wspólny stron nakładów w kwocie 24.031,37 zł. W punkcie 5 zasądzono od S. K. na rzecz A. K. (1) tytułem dopłaty do udziału w majątku wspólnym i rozliczenia nakładów kwotę 121. 397, 77 zł, płatną w dwóch ratach, pierwsza w wysokości 50.000,-zł w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, druga w wysokości 71.397,77 zł w terminie roku od daty płatności pierwszej raty, z odsetkami ustawowymi w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. W punkcie 6 Sąd oddalił w pozostałym zakresie wnioski stron, w punkcie 7 stwierdził, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane z jej udziałem w sprawie, w tym koszty zastępstwa procesowego, w punkcie 8 nakazał ściągnąć od A. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 676,85 zł tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego, w punkcie 9 nakazał ściągnąć od S. K. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 376,85 zł tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego.

***Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych:***

S. K. i A. K. (1) w dniu 9 października 1999 r. zawarli związek małżeński, zarejestrowany w Urzędzie Stanu Cywilnego w G. pod numerem (...).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 26 listopada 2009 r., prawomocnym z dniem 18 grudnia 2009 r., małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie stron.

W czasie trwania małżeństwa strony nie zawierały umowy majątkowej małżeńskiej, wspólność majątku nie była też wyłączona wyrokiem sądu. Z małżeństwa stron pochodzi małoletnia córka A. K. (2).

W czasie trwania małżeństwa strony nabyły spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...). D. (...) w G., dla którego prowadzona jest księga wieczysta numer (...), obciążone hipoteką kaucyjną na zabezpieczenie spłaty pozostałej części kredytu mieszkaniowego w wysokości 180.285 zł,

A. K. (1) przeznaczył kwotę 4.000 zł ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny małżonków K. celem finansowania zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ulicy (...). D. (...).

Na zakup mieszkania A. K. (1) i S. K. zaciągnęli kredyt. W tym celu zawarli z Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu mieszkaniowego (...), na podstawie której Bank zobowiązał się postawić do ich dyspozycji 106.050 zł indeksowanych w dolarach amerykańskich na finansowanie kosztów zakupu gotowego mieszkania na rynku wtórnym, a A. K. (1) i S. K. zobowiązali się do spłaty zadłużenia z tytułu kredytu w 300 malejących ratach.

Aktualna wartość mieszkania to 254.000 zł. Strony nabyły też ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania, na które składają się: kanapa narożna C. o wartości 1.000 zł, stół z ośmioma krzesłami (drewno) - 2.400 zł, stół kawowy niski owalny – 1.000 zł, łóżko – 400 zł, lodówka (...)– 200 zł, telewizor -200 zł, odtwarzacz DVD i video – 100 zł, odtwarzacz DVD i video – 50 zł, kamera cyfrowa S. – 400 zł, wieża hi fi – 100 zł, laptop - 200 zł, laptop H. – 700 zł, aparat cyfrowy S. – 400 zł i aparat cyfrowy O. – 350 zł.

Małżonkowie K. w czasie trwania związku nabyli też samochód V. (...), który jednak we wrześniu 2008r. został przez S. K. sprzedany za cenę 4500 złotych. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży samochodu zostały przez nią przeznaczone na potrzeby dziecka stron (wyprawka szkolna, koszt wakacji).

Na dzień uprawomocnienia się wyroku rozwodowego na rachunkach bankowych A. K. (1) w Banku (...) S.A. zdeponowane były środki pieniężne w łącznej kwocie 5.652,19 zł. Na rachunkach wspólnych A. K. (1) i S. K. w tym

banku zdeponowane były środki pieniężne w łącznej kwocie 193,20 zł, zaś na rachunku S. K. w (...) - 1.522,62 zł łącznie. Na rachunku S. K. prowadzonym przez Bank (...) S.A. na dzień uprawomocnienia się wyroku rozwodowego znajdowały się środki w kwocie 273,96 zł.

Po ustaniu wspólności majątkowej byłych małżonków K. R. L., działając w imieniu A. K. (1), spłacił należność wynikającą z umowy kredytu mieszkaniowego w kwocie 1.170 dolarów amerykańskich, co na dzień 25 lipca 2012 r. stanowi równowartość kwoty 4.057,30 zł.

S. K. po ustaniu wspólności majątkowej spłaciła wspólny dług z tytułu wskazanego kredytu kwotą 1.400 dolarów amerykańskich, co na dzień 25 lipca 2012 r. stanowi równowartość kwoty 4.854,92 zł. Nadto uiszczyła z tego samego tytułu kwotę 5.589,78 zł – co łącznie stanowi 10.444,70 zł.

S. K. w okresie od grudnia 2009 r. do lipca 2012 r. z tytułu czynszu za należący do majątku wspólnego lokal dokonała wpłaty kwoty 13.586,67 zł na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G..

Wnioskodawczyni S. K., lat 39, jest z zawodu ekonomistką. Jest zatrudniona na umowę o pracę na czas nieokreślony i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 2.000 zł netto miesięcznie. Z tytułu kredytu zaciągniętego na zakup przedmiotowego lokalu ponosi miesięcznie wydatki w kwocie stanowiącej równowartość 160 dolarów amerykańskich. Wnioskodawczyni posiada oszczędności w kwocie 5.000 zł. Zamieszkuje w lokalu należącym do majątku wspólnego, prowadzi gospodarstwo domowe wraz z małoletnią córką A. K. (2), na którą otrzymuje alimenty w kwocie 1000 złotych miesięcznie

Uczestnik A. K. (1), lat 41, nie posiada wyuczonego zawodu. Pracuje jako marynarz na kontraktach dalekomorskich. Obecnie od 3 miesięcy przebywa w Polsce. Przebywając na kontrakcie zarabia 1.800 euro netto miesięcznie. Obecnie spłaca zadłużenie z tytułu pożyczki zaciągniętej w Banku (...) S.A. w kwocie 20.000 zł, nadto przeznacza kwotę 1.000 zł miesięcznie na alimenty orzeczone na rzecz małoletniej córki A. K. (2). Zamieszkuje w mieszkaniu należącym do aktualnej narzeczonej.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny w przedmiotowej sprawie był w przeważającej mierze niesporny. W szczególności, po dokonaniu przez strony ostatecznych ustaleń na rozprawie w dniu 14 marca 2012r., niesporny był fakt poniesienia przez A. K. (1) nakładów na zakup lokalu przy ul. (...) D., jak również to, kto i w jakiej kwocie spłacał kredyt obciążający oboje małżonków (k. 212). Niesporna była także wysokość wpłat poczynionych przez S. K. do spółdzielni z tytułu czynszu za wspólny lokal po ustaniu wspólności małżeńskiej, jak też fakt, że A. K. (1) żadnych wpłat z tego tytułu nie czynił (k. 242). Niesporny również pozostawał sposób podziału majątku wspólnego oraz - w przeważającej części - skład tego majątku.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się w zasadzie do kwestii przynależności do majątku wspólnego niektórych ruchomości - aparatu S., laptopa H., jak też aparatu O. i witrynki szklanej - , jak też do tego, czy uczestnik pobrał ze wspólnych środków, w czasie trwania małżeństwa pieniądze, które przeznaczone zostały wyłącznie na jego potrzeby osobiste i jako takie winny podlegać rozliczeniu.

Ustalając stan faktyczny, Sąd pierwszej instancji oparł się przede wszystkim na zeznaniach wnioskodawczyni i uczestnika. Zeznania te w przeważającej części wzajemnie się uzupełniały i tworzyły spójną całość. Znalazły one także potwierdzenie w zebranych w niniejszej sprawie dokumentach, w tym również ich kserokopiach, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budzi wątpliwości Sądu. W szczególności, dokonując ustaleń w zakresie kredytu obciążającego strony i jego spłat, jak również środków pieniężnych podlegających rozliczeniu, Sąd oparł się na kserokopiach umowy kredytu mieszkaniowego z dnia 15 lipca 2005 r., pismach z Banku (...) S.A. odpowiednio z dnia 26 kwietnia 2011 r. i 06 kwietnia 2012 r., piśmie z Banku (...) S.A. z dnia 09 listopada 2011 r., piśmie z (...) Banku S.A. z dnia 29 marca 2012 r., piśmie z Banku (...) z dnia 11 kwietnia 2012 r. oraz odpisie księgi wieczystej nr Kw (...). Fakt ustania związku małżeńskiego pomiędzy stronami Sąd ustalił na podstawie wyroku z dnia 26 listopada 2009 r.

Sąd w szczególności dał wiarę zeznaniom wnioskodawczynie co do tego, że środki uzyskane z dokonanej we wrześniu 2008 r. transakcji, której przedmiotem była sprzedaż samochodu przeznaczona na bieżące potrzeby rodziny. Zeznania jej nie stoją w sprzeczności z zeznaniami uczestnika, który na ostatniej rozprawie przyznał, że w chwili jego wyjazdu w rejs konto stron było puste, gdyż pobrał swoją ostatnią pensję. Biorąc pod uwagę porę roku (wrzesień), w świetle doświadczenia życiowego wiarygodne jest tłumaczenie wnioskodawczynie, iż potrzebowała pieniędzy na pokrycie kosztów zakupów związanych z rozpoczęciem roku szkolnego i spłatę zadłużenia związanego z wakacyjnym wyjazdem dziecka.

Co się tyczy ruchomości, odnośnie witrynki, wobec faktu, że wnioskodawczynie zaprzeczyła, jakoby ta ruchomość wchodziła w skład majątku wspólnego, ciężar dowodu w tym względzie obciążał uczestnika, zgodnie z treścią art. 6 k.c. Uczestnik zaś swoich twierdzeń w tym zakresie nie udowodnił. Analogicznie, w oparciu o powołany przepis, Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie co do tego, jakoby aparat cyfrowy O. miał być prezentem A. K. (1) dla ich córki, gdyż uczestnik zaprzeczył temu, a wnioskodawczynie nie udowodniła tej okoliczności. Abstrahując zresztą od treści art. 6 k.c., twierdzenia S. K. w tym zakresie nie są wiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego. Co prawda znajomość nowoczesnych technologii wśród dzieci wzrasta w bardzo szybkim tempie, to jednak mało prawdopodobne jest, aby dziecko, które nie rozpoczęło jeszcze nauki szkolnej miało otrzymywać od swoich rodziców prezenty tak kosztowne jak aparaty cyfrowe – biorąc pod uwagę fakt, że sytuacja finansowa stron, jakkolwiek nie była zła, nie odbiegała od średniej. W tym zakresie o wiele bardziej prawdopodobne jest zeznanie uczestnika, który wskazał, że aparat O. nie został przez niego zakupiony jako prezent dla małoletniej córki, ale jako przedmiot do ogólnego użytku wszystkich członków rodziny.

Sąd nie dał natomiast wiary twierdzeniom A. K. (1), jakoby laptop H. oraz aparat fotograficzny S. miały należeć do jego majątku osobistego. Uczestnik tej okoliczności bowiem nie wykazał – do czego, w świetle treści powołanego wcześniej art. 6 k.c. – był zobowiązany, ograniczając się w tej kwestii do gołosłownych twierdzeń, jakoby aparat cyfrowy był prezentem od jego przełożonego za wzorowe wykonywanie obowiązków zawodowych, zaś laptopa zakupił on sam ze swoich środków. Należy podkreślić, że nie przedstawił on żadnych dowodów na powyższe okoliczności. Co więcej, opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości wskazuje, że laptop H. pochodzi z roku 2008. Trudno zatem uznać, że tuż przed końcem 2009r. uczestnik zdecydowałby się na zakup sprzętu z 2008r., zatem niemal dwuletniego.

Odnośnie wartości nieruchomości oraz sprzętów, Sąd oparł się na treści opinii złożonych do akt sprawy przez biegłych. W ocenie Sądu opinie te – jako sporządzone przejrzyście, jasno i kompetentnie – stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy. Nadto zostały one sporządzone w należyty sposób, przez osobę do tego uprawnioną, legitymującą się wiedzą specjalną, w sposób bezstronny i obiektywny. Wycena została dokonana prawidłowo, według stanu na dzień 18 grudnia 2009 r., tj. na dzień uprawomocnienia się wyroku rozwodowego, z uwzględnieniem cen aktualnych. Biegła D., której opinia co do nieruchomości była kwestionowana przez wnioskodawczynie, przekonywująco wyjaśniła podnoszone przez S. K. zastrzeżenia podkreślając, że wyceniane mieszkanie jest mieszkaniem środkowym a nie narożnym, co ma znaczenie z punktu widzenia termicznego i podnosi wartość lokalu. Podobnie podnosi ją fakt, że nieruchomość ma parking, a teren jest zagospodarowany. Wskazać trzeba, że na skutek upływu czasu, opinia została zaktualizowana, a na rozprawie w dniu 23 maja 2012 r. biegła E. D. podała, że aktualizacja sporządzona w listopadzie 2011 r. zachowuje aktualność. P. wyjaśniła też przyczynę istotnego spadku wartości mieszkania w stosunku do opinii pierwotnej wskazując, że tak znacząca różnica w wartości badanego lokalu wynika z faktu, iż przy sporządzaniu pierwszej z opinii biegła dysponowała danymi transakcyjnymi z 2010 r. – co w ocenie Sądu, biorąc pod uwagę fakt, że biegli przy wycenach obowiązani są opierać się na tzw. transakcjach rejestrowanych, tj. tych których ewidencję prowadzi stosowny urząd gminy i nie mogą posługiwać się danymi ofertowymi, stanowi wystarczające wyjaśnienie.

Ustalając wartość ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego, Sąd oparł się na opinii sporządzonej przez biegłego M. M.. W ocenie Sądu również i ta opinia biegłego jest wiarygodna i zasługuje w pełni na uwzględnienie. Sąd uznał ją za rzetelną, a założenia metodologiczne przyjęte do sporządzenia opinii w obiektywny sposób umożliwiają wycenę poszczególnych składników majątku wspólnego. Nadto opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Wartość środków zdeponowanych na rachunkach bankowych należących do stron postępowania na dzień ustania wspólności majątkowej, tj. na dzień 18 grudnia 2012 r. Sąd ustalił na podstawie stosownych zaświadczeń przedłożonych na zadanie Sądu przez Bank (...) S.A., (...) Bank S.A. oraz Bank (...) S.A. Żadna ze stron nie kwestionowała tych dokumentów.

Dalej Sąd Rejonowy odwołał się do treści art. 31 k. r. i o. , zgodnie z którym z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca ich dorobek (wspólność ustawowa). Przedmioty majątkowe nie objęte wspólnością stanowią majątek odrębny każdego z małżonków. Dorobkiem małżonków są przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, w szczególności dorobek małżonków stanowi pobrane wynagrodzenie za pracę. Wspólność ustawowa ustaje z chwilą śmierci jednego z małżonków, rozvodu, orzeczenia przez sąd separacji lub zniesienia wspólności wyrokiem sądu. Od chwili ustania wspólności ustawowej stosuje się odpowiednio do majątku, który był nią objęty, przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych.

Po ustaniu wspólności majątkowej dokonać można podziału majątku wspólnego. W sprawach nie unormowanych przez przepisy kodeksu rodzinnego do podziału majątku wspólnego stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (art. 46 kro) – zarówno przepisy materialne, jak i procesowe. Majątek wspólny podlegający podziałowi stanowią wchodzące w skład tego majątku rzeczy ruchome i nieruchomości, jak również inne prawa majątkowe będące dorobkiem małżonków, w tym wierzytelności, roszczenia i przysługujące wspólnie małżonkom ekspektatywy nabycia prawa majątkowego w przyszłości.

Podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału. Jednakże uwzględnia się (rachunkowo) również te przedmioty majątkowe, które zostały zbyte, zniszczone lub roztrwonione przez jednego z małżonków po ustaniu wspólności, a przed dokonaniem podziału. Przy podziale majątku wspólnego wartość tych przedmiotów podlega zaliczeniu na poczet udziału przypadającego temu małżonkowi.

Kwestią podlegającą ocenie i rozstrzygnięciu Sądu było, w pierwszej kolejności – stosownie do treści art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. – określenie składu i wartości majątku wspólnego byłych małżonków.

W przedmiotowej sprawie małżeńska wspólność majątkowa stron ustalała z dniem 18 grudnia 2009 roku, w tym bowiem dniu uprawomocnił się wyrok rozwodowy Sądu Okręgowego w Gdańsku rozwiązujący związek małżeński S. i A. K. (1).

Skład majątku był w dużej mierze niesporny. Strony pozostawały zgodne co do tego, że w czasie trwania małżeństwa nabyły wspólnie zarówno lokal nr (...) przy ul. (...). D. w G., jak i sprzęty stanowiące jego wyposażenie, oraz samochód marki V. (...). Spór, jak zaznaczono, sprowadzał się do przynależności do majątku wspólnego niektórych ruchomości. Z przyczyn omówionych już przy ocenie dowodów uznano, że zarówno oba aparaty fotograficzne, jak i laptop H. wchodzi w skład majątku wspólnego, zaś witryna zgłoszona przez uczestnika – nie. Odnośnie witryny Sąd wskazał, że zgłoszony przez pełnomocnika uczestnika pismem z dnia 6 czerwca 2012 r. wniosek został złożony po terminie. Zarządzeniem z dnia 8 września 2010 r. zakreślono pełnomocnikom stron 14 – dniowy termin do składania wszelkich wniosków dotyczących rozliczeń majątku wspólnego pod rygorem oddalenia wniosków złożonych po upływie tego okresu. Tłumaczenie uczestnika, jakoby „zapomniał” o tym składniku majątku jest, w świetle zasad doświadczenia życiowego, niewiarygodne i w ocenie Sądu zmierzało do przedłużenia postępowania. Nadto, jak już wskazywano przy ocenie materiału dowodowego, uczestnik nie wykazał w żaden sposób, aby składnik ten należał do majątku wspólnego.

Odnośnie samochodu Sąd uznał za wiarygodne twierdzenie wnioskodawczyni co do tego, na co zostały zużyte pieniądze uzyskane ze sprzedaży. W konsekwencji zaś, w sytuacji, gdy środki te zostały przeznaczone na potrzeby wspólnego dziecka stron, nie można uznać, że zachodzi sytuacja, o której mowa wyżej, mianowicie roztrwonienia majątku przez S. K.. Środki te nie mogą być zatem zaliczone na poczet jej udziału. Co się zaś tyczy pojazdu, oczywiste jest, że, skoro przy podziale majątku bierze się pod uwagę jego stan z daty orzekania, zaś przedmiotowy samochód wyszedł z majątku wspólnego jeszcze na etapie sprawy rozwodowej, nie może on zostać uwzględniony wśród

składników tego majątku. Z tej samej przyczyny Sąd nie uwzględnił również pralki automatycznej, która, jak podała wnioskodawczyni, zepsuła się i została wyrzucona, gdyż koszt naprawy przekraczał wartość sprzętu.

Odnosnie środków finansowych istniejących w majątku wspólnym na dzień ustania wspólności ich wysokość została jednoznacznie określona przez banki, gdzie środki te były złożone, zaś strony, jak wskazywano wcześniej, nie kwestionowały żadnego z przedstawionych przez banki zaświadczeń.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 31 k.r.o. orzeczono jak w punkcie pierwszym postanowienia.

Dalej Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że kodeks cywilny przewiduje trzy sposoby zniesienia współwłasności: a) podział fizyczny rzeczy, b) przyznanie całej rzeczy jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych, c) sprzedaż rzeczy stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego i podział sumy uzyskanej ze sprzedaży. Sposób zniesienia współwłasności zależy przede wszystkim od zgodnej woli wszystkich współwłaścicieli, przy czym przy braku jednomyslności kodeks cywilny preferuje zniesienie współwłasności przez podział fizyczny rzeczy wspólnej. Wynika to wyraźnie z postanowień art. 211 k.c. i art. 212 § 2 k.c. Jeżeli zniesienie współwłasności następuje z mocy orzeczenia sądu, sąd powinien więc przede wszystkim brać pod uwagę ten sposób wyjścia ze współwłasności, chyba że współwłaściciele żądają przyznania rzeczy wspólnej jednemu z nich w zamian za spłaty albo sprzedania stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Reguły te mają także zastosowanie do zniesienia współwłasności w ramach podziału majątku wspólnego.

Stosownie do treści art. 622 § 2 zd. 1 k.p.c., gdy wszyscy współwłaściciele złożą zgodny wniosek co do sposobu zniesienia współwłasności, sąd wyda postanowienie odpowiadające treści wniosku.

Okolicznością bezsporną między byłymi małżonkami było to, że lokal nr (...) przy ul. (...). D. w G. winien przypaść na wyłączną własność S. K.. Uczestnik wyraził zgodę na taki sposób podziału, co w świetle cytowanych przepisów, w szczególności art. 622 § 2 k.p.c., skutkowało orzeczeniem zgodnie z wolą stron.

W ocenie Sądu, logiczną konsekwencją tego zgodnego wniosku było to, aby również znajdujące się w lokalu i stanowiące jego wyposażenie ruchomości przypadły na własność wnioskodawczyni. Z kolei rzeczy zabrane przez uczestnika przy wyprowadzce, to jest aparat cyfrowy S. i laptop H. z tych samych przyczyn Sąd postanowił przyznać na własność A. K. (1), albowiem przedmioty te znajdują się już od dłuższego czasu w jego posiadaniu i są przez niego używane. Wnioskodawczyni nie żądała zresztą wydania tych rzeczy i nie była nimi zainteresowana. Środki zdeponowane na rachunkach bankowych Sąd rozdzielił pomiędzy strony zgodnie z tym, do kogo należały rachunki, przy czym wobec faktu, że uczestnik przyznał, iż wnioskodawczyni nie korzystała już potem ze wspólnego konta w (...) S.A., Sąd przyznał środki tam zgromadzone A. K. (1).

W związku z powyższym na podstawie art. 212 § 2 k.c. orzeczono jak w punkcie drugim postanowienia.

Art. 567 § 1 k.p.c. przewiduje, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego lub odwrotnie podlegają zwrotowi.

Zgodnie z art. 45 § 1 k.r.o. każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Można żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczyniono ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny oraz z majątku wspólnego na majątek osobisty. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Zwrotu dokonuje się przy podziale majątku wspólnego. Przyjmuje się, że nakładami są koszty poniesione na eksploatację lub ulepszenie rzeczy już istniejącej w majątku wspólnym, z wydatkami mamy natomiast do czynienia, gdy chodzi o koszty związane z nabyciem określonego przedmiotu majątkowego.

Obie strony wnosily o dokonanie rozliczeń w związku z nakładami poczynionymi na spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego w Banku (...) S.A. po ustaniu wspólności majątkowej, nadto wnioskodawczyni wniosła o rozliczenie opłat czynszowych uiszczanych do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G., zaś uczestnik o rozliczenie środków przeznaczonych z tytułu likwidacji należącej do niego ksiąteczki mieszkaniowej na zakup przedmiotowego lokalu.

Strony zgodnie ustaliły, że po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego jedynymi wpłatami z tytułu rat kredytu i odsetek czynionymi przez A. K. (1) były te figurujące na nazwisko R. L., zaś w pozostałej części kredyt płaciła wnioskodawczyni (k. 212). Nadto, wnioskodawczyni przyznała, że A. K. (1) na zakup mieszkania (ściśle, na pokrycie taksy notarialnej) przeznaczył środki uzyskane ze swojej przedmałżeńskiej ksiąteczki (...) w kwocie 4000 złotych (k. 45)

Reasumując, Sąd Rejonowy stwierdził, że uczestnik dokonał ze swojego majątku odrębnego na majątek wspólny stron nakładów w kwocie 11.575,70 zł. Na powyższą kwotę składają się kwota łącznie 1.170 dolarów amerykańskich, którą w imieniu uczestnika wpłacił na poczet spłaty kredytu mieszkaniowego w Banku (...) S.A. R. L. (przeliczona według kursu NBP z dnia orzekania, co dało kwotę 4.057,30 zł.) oraz kwota 7.518,40 zł, która z kolei stanowi równowartość środków zgromadzonych na ksiąteczce mieszkaniowej uczestnika. Sąd dokonał bowiem waloryzacji kwoty 4000 złotych, przeliczając ją w stosunku do ówczesnej ceny przedmiotowego lokalu (135.000 zł.), której stanowiła 2,96 %. W konsekwencji, po przemnożeniu tego przez cenę mieszkania określoną przez biegłą D. (245.000), uzyskano kwotę zwaloryzowaną.

Co się tyczy nakładów S. K. z majątku odrębnego na majątek wspólny stron, Sąd ustalił ich łączną wysokość na 24.031,37 zł. Na kwotę tę, poza kwotą 1.400 dolarów amerykańskich oraz 5.589,78 zł wpłaconych przez wnioskodawczynię tytułem spłaty rat kredytu mieszkaniowego, składa się kwota 13.586,67 zł według zestawienia przedłożonego przez nią na ostatniej rozprawie, odpowiadająca łącznej kwocie wpłaconej przez nią z tytułu czynszu za wspólne mieszkanie. Uczestnik nie zakwestionował wysokości wpłat, ograniczając się jedynie do twierdzenia, że skoro nie mieszkał w tym lokalu, nie miał obowiązku partycypowania w opłatach. W tym zakresie argumentacja uczestnika jest jednak chybiona. Czynność polegająca na opłacaniu czynszu za lokal mieszkalny ma bowiem charakter czynności zmierzającej do zachowania prawa, a zatem, jeśli nawet uczestnik nie jest w posiadaniu przedmiotowego lokalu, winien on partycypować w kosztach przez tę czynność wygenerowanych.

Wobec powyższego na mocy art. 567 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 § 1 i 2 k.r.o. orzeczono jak w punktach trzecim i czwartym postanowienia.

Zniesienie współwłasności przez przyznanie rzeczy jednemu ze współwłaścicieli następuje z chwilą uprawomocnienia się postanowienia znoszącego współwłasność, tak więc związany z tym sposobem zniesienia współwłasności obowiązek wyrównania wartości udziałów w rzeczy wspólnej w drodze spłaty drugiego współwłaściciela przez współwłaściciela, któremu przyznana została rzecz, także powstaje z chwilą uprawomocnienia się postanowienia znoszącego współwłasność – z tą też chwilą obowiązki te powinny być w całości wykonane przez zobowiązanego do spłaty lub dopłaty. Takie oparte na zasadach ogólnych rozwiązanie kwestii terminu i sposobu uiszczania spłat i dopłat uznane zostało przez ustawodawcę za zbyt sztywne, jako mogące w konkretnej sytuacji godzić w usprawiedliwiony interes zobowiązanego do spłaty i nie uwzględniające jego możliwości płatniczych. Stąd też art. 212 § 1 zd. 1 k.c. stanowi, że jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia Sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne, zaś zgodnie z art. 212 § 3 k.c. sąd oznaczy w takim wypadku termin i sposób ich uiszczenia oraz wysokość i termin uiszczania odsetek; przepis ten przewiduje też możliwość rozłożenia spłat lub dopłat na raty. Niemniej w świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, że rozłożenie na raty powinno mieć charakter wyjątkowy, nie godzący w interes drugiego współwłaściciela.

Spłaty można rozłożyć na raty na okres nie przekraczający 10 lat (art. 212 § 3 zd. 2 k.c.), jest to jednak dość długi okres, który z uwagi na usprawiedliwiony interes wszystkich współwłaścicieli, a nie tylko tego który otrzymał rzecz nie powinien mieć miejsca w ramach funkcjonowania gospodarki rynkowej. Wysokość rat jest uzależniona od sytuacji finansowej i materialnej zarówno obciążonego jak i osoby uprawnionej.



Jak wyliczono, ze strony S. K. na rzecz A. K. (1) winna nastąpić dopłata kwoty 121.397,77 zł tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym. Wartość majątku wspólnego stron wynosi bowiem, po zsumowaniu wartości jego składników 269.141,97 zł. Biorąc pod uwagę, że udziały małżonków są równe, każde z nich winno otrzymać majątek o wartości połowy tej kwoty, tj. 134.570,98 zł. Faktycznie natomiast przypadające wnioskodawczyni składniki majątku wspólnego mają wartość 262.196,58 zł, otrzymuje ona zatem o 127.625,60 zł ponad przypadający jej udział. Po dokonaniu potrąceń nakładów poczynionych przez byłych małżonków na majątek wspólny, których 1/2 winni sobie nawzajem zwrócić, uzyskano kwotę 6.227,83 zł należną wnioskodawczyni od uczestnika. Po potrąceniu tej kwoty od 127.625,60 zł., uzyskano sumę wskazaną w punkcie piątym orzeczenia.

Należną uczestnikowi dopłatę Sąd rozłożył na dwie raty zgodnie z wnioskiem pełnomocnika wnioskodawczyni. Rozwiązanie takie nie sprzeciwia się nadto interesowi uczestnika, albowiem ma on w tej chwili zaspokojone potrzeby mieszkaniowe (mieszka ze stałą partnerką w należącym do niej mieszkaniu), tak więc nie musi natychmiast zapewniać sobie innego lokum. Wnioskodawczyni natomiast winna mieć zapewnioną realną możliwość zgromadzenia należnych środków finansowych.

W związku z powyższym na podstawie art. 212 § 2 k.c. Sąd orzekł jak w punkcie piątym postanowienia.

Oddaleniem wniosków w pozostałym zakresie (punkt szósty postanowienia) zostało objęte żądanie wnioskodawczyni zaliczenia kwot pobranych przez uczestnika ze wspólnego konta prowadzonego przez bank (...) S.A. na jego udział. Przede wszystkim wskazać trzeba, że to na wnioskodawczyni spoczywał, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w przepisie art. 6 k.c., obowiązek udowodnienia tej okoliczności. S. K. zaś ograniczyła się do gołosłownych twierdzeń, nie popartych dowodami. Nie jest takim dowodem w szczególności historia konta nadesłana przez bank (k.98). Sąd, analizując te dokumenty, nie stwierdził operacji dotyczących szczególnie dużych sum. Należy przy tym wziąć pod uwagę, że określenie „duże” siłą rzeczy jest w takich sprawach relatywne, inaczej bowiem podchodzić trzeba do osób, których zarobki nie przekraczają średniej krajowej, a inaczej – do marynarzy, zarabiających na kontraktach spore kwoty. W ocenie Sądu, w sytuacji, gdy uczestnik zarabiał około 2-3 tysięcy dolarów czy euro fakt, że pobrał on ze wspólnego konta kwotę odpowiadającą wysokości swojej jednomiesięcznej pensji, przy czym fakt taki miał miejsce jednorazowo, nie przesądza o trwonieniu majątku wspólnego – zwłaszcza, że uczynił to wyjeżdżając w rejs, w sytuacji, gdy między stronami narastał konflikt, a wnioskodawczyni wszczęła sprawę rozwodową. Co więcej, uczestnik wskazał, że sumę tę przeznaczył na leczenie brata, czemu zasadniczo wnioskodawczyni nie zaprzeczyła.

O kosztach Sąd rozstrzygnął w punkcie siódmym, zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c., nie znajdując podstaw do odstąpienia od tej ogólnej reguły rozdziału kosztów w postępowaniu nieprocesowym, zgodnie z którą każda ze stron ponosi koszty postępowania związane z jej udziałem w sprawie.

W niniejszej sprawie powstały koszty związane z wynagrodzeniami biegłych w łącznej kwocie 3.353,70 złotych, w części pokryte ze Skarbu Państwa. Sąd obciążył nimi w równych częściach A. K. (1) i S. K. i w konsekwencji, w punktach ósmym i dziewiątym postanowienia nakazał ściągnąć od stron na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Gdyni stosowne kwoty: 676,85 zł od uczestnika oraz 376,85 zł od wnioskodawczyni. Na poczet kosztów opinii zaliczono bowiem już uiszczone przez strony w toku sprawy zaliczki: 1.300 zł przez S. K. i 1.000 zł przez A. K. (1).

Apelację od tego postanowienia złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając je co do punktu 5, oraz co do punktu 6 – w części oddalającej żądanie zaliczenia pobranych przez uczestnika postępowania kwot ze wspólnego konta w Banku (...) S.A, oraz wynagrodzenia.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

I. 1.naruszenie prawa materialnego – art. 45 k.r. i o. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu przy podziale majątku wspólnego obciążenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego w G. przy ul. (...). D. (...) hipoteką ustanowioną na rzecz Banku (...) i nie spłaconego kredytu w kwocie

23.144,14 USD, co w przeliczeniu na walutę polską, według średniego kursu NBP na dzień zamknięcia rozprawy stanowi kwotę 80,354,39 zł,

2. naruszenie prawa materialnego – art. 31§2 pkt.1 k.r. i o. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na niezaliczeniu kwot pobranych przez uczestnika ze wspólnego rachunku prowadzonego przez Bank (...) S.A na jego udział oraz nie zaliczeniu wynagrodzenia w kwocie ponad 28.000,- USD na udział uczestnika, wypłaconego przez (...) Ltd.

II. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na niezgodności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez:

- ustalenie, że nie udowodniła faktu pobrania przez uczestnika ze wspólnego konta prowadzonego przez Bank (...) S.A znacznych kwot,
- nie uznanie dowodu w postaci historii konta bankowego nadesłanego przez Bank (...) S.A stanowiącego dowód dokonywanych przez uczestnika wypłat środków pieniężnych,
- nie uznanie dowodu w postaci zaświadczenia wydanego przez B. C. A. co Ltd o wypłaconym uczestnikowi wynagrodzeniu za pracę w okresie do września 2008r. do lipca 2009r.,

III. naruszenie art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu, że pobrana przez uczestnika ze wspólnego konta kwota w odniesieniu do zarobków marynarzy, jest niewielka.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 5 poprzez pomniejszenie wartości przedmiotowego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu o kwotę stanowiącą równowartość pozostałej do spłaty części kredytu, to jest o kwotę 23.144,14 USD, co stanowi równowartość 80.354,39 zł, którego spłata jest zabezpieczona hipotekami ustanowionymi na przedmiotowym prawie, zaś w punkcie 6 poprzez uwzględnienie kwot pobranych przez uczestnika oraz wypłaconego wynagrodzenia. Jako wniosek ewentualny skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu skarżąca odwołała się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przyznając jednemu z uczestników w sprawie o podział majątku wspólnego nieruchomości obciążoną hipoteką, Sąd ustala wartość tego składnika majątkowego przy uwzględnieniu obciążenia hipotecznego.

Dalej skarżąca wskazała, że jej zdaniem wykazała, iż od sierpnia 2008r. uczestnik posiadał odrębne konta bankowe, do których nie miała dostępu, a co za tym idzie, wiedzy o wysokości o zgromadzonych na tych kontach środkach pieniężnych, stanowiących otrzymane przez uczestnika wynagrodzenie. Z przedłożonego zaświadczenia wynika, iż w okresie od września 2008r. do lipca 2009r. uzyskał on wynagrodzenie w łącznej wysokości ponad 28.000, - USD. Sąd odniósł się jedynie do dokonanej przez uczestnika wypłaty kwoty 3.400,-USD stanowiącej jego miesięczne wynagrodzenie. Kwota wypłaconego wynagrodzenia weszła do majątku wspólnego i nie została przeznaczona na zaspokojenie potrzeb rodziny. Zużycie tak dużej kwoty na utrzymanie uczestnika w tym okresie jest zdaniem skarżącej całkowicie niewiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego, dlatego też kwota ta winna zostać uwzględniona przy podziale majątku.

W toku postępowania wnioskodawczyni rozszerzyła wniosek o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 5.444,98 USD i 19.748,68 zł, wskazując, iż są to kwoty z tytułu spłaty rat kredytu i opłat za czynsz. (k.316).

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Co do zasady trafnie Sąd Rejonowy stwierdził, że przy podziale majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami w zasadzie nie bierze się pod uwagę pasywów. Niespłacone długi, które obciążają majątek wspólny, przy podziale majątku wspólnego w zasadzie nie podlegają rozliczeniu. Jednakże inną kwestią jest ustalenie wartości przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego i podlegających podziałowi ( art. 684 kpc w zw. z art. 567 §3 kpc). Zgodzić się zatem należało z zarzutem skarżącej, że przy szacowaniu składników majątku wspólnego należy uwzględnić obciążenie zmieniające rzeczywistą wartość tych składników majątkowych, w szczególności obciążenie o charakterze praworzeczowym, za które ponosi odpowiedzialność każdorazowy właściciel nieruchomości, zwłaszcza obciążenie hipoteką i prawami dożywocia. Wartość takich obciążeń odlicza się zarówno przy ustalaniu składników majątku wspólnego, jak i przy zaliczeniu wartości przyznanej jednemu z małżonków nieruchomości na poczet przysługującego mu udziału w majątku wspólnym ( por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2010r. I CSK 205/09, LEX nr 560500, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009r. III CZP 103/09, LEX nr 551881, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000r. II CKN 611/09, Biuletyn Sądu Najwyższego 2000/11/15). Brak ustaleń faktycznych w zakresie obciążenia lokalu mieszkalnego hipoteką należało w pierwszej kolejności rozpatrywać na płaszczyźnie naruszenia normy z art. 684 kpc, która z mocy odesłania zawartego w art. 567§3 kpc ma zastosowanie do spraw o podział majątku, a wedle której to normy Sąd ustala skład i wartość majątku podlegającego podziałowi. W tym kontekście uchybienie to należało także oceniać na płaszczyźnie naruszenia art. 46 kr.i o., wedle którego „w sprawach nieunormowanych w artykułach poprzedzających od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku.”

#### ***W konsekwencji Sąd Okręgowy uzupełniająco ustalił co następuje:***

Aktualna wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w G. przy ul. (...). D. (...) o powierzchni 63 m<sup>2</sup>, znajdującego się w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G., dla którego Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą KW nr (...)/ wynosi 237.000,-zł.

/ dowód: opinia biegłego do spraw szacowania nieruchomości E. D. k.341-358/

Na dzień 16 stycznia 2014r. do spłaty z tytułu kredytu zaciągniętego przez S. K. i A. K. (1) i zabezpieczonego hipoteką na przedmiotowym spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego pozostała kwota 21.224,35 USD, co stanowi równowartość 65.432, 55 zł, według średniego kursu NBP 1 USD = 3,09 zł na dzień 30 stycznia 2014r.

/okoliczność bezsporna, vide: wydruk zadłużenia z Banku (...) k. 373, oświadczenie uczestnika postępowania k.376)

Do czasu zamknięcia rozprawy wnioskodawczyni S. K. uiściła z tytułu spłaty kredytu – ponad ustaloną przez Sąd Rejonowy kwotę 10.444, 70 zł – dodatkowo kwotę 2.507, 06 USD, co stanowi równowartość 7.681,15 zł. Łącznie z kwotą 24.031, 37 zł ustaloną przez Sąd Rejonowy z tytułu wydatków daje to sumę 31.712,52 zł.

/okoliczność bezsporna, vide zestawienie wpłat k.374, wydruk zadłużenia z Banku (...) k. 373, oświadczenie uczestnika postępowania k.376)

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia Sądu I instancji i przyjął za własne, co czyni zbędnym ich przytaczanie. ( por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2010r. I CSK 313/09, LEX nr 686078).

Sąd Okręgowy uznał sporządzoną w sprawie opinię biegłego do spraw szacowania nieruchomości za rzetelną, gdyż w sposób precyzyjny odpowiadała na postawione tezy dowodowe i nie była kwestionowana przez strony. Pozostałe okoliczności faktyczne uzupełniająco ustalone przez Sąd Rejonowy były bezsporne.

W rezultacie wartość przedmiotowego lokalu winna zostać obniżona o kwotę 65.432,55 zł. Różnica pomiędzy sumą 237.000,- zł a kwotą aktualnego obciążenia hipotecznego wynosi 171.567,45 zł i w taki też sposób Sąd Okręgowy

zmienił punkt 1 A zaskarżonego postanowienia, uznając za trafny zarzut związany z wadliwym ustaleniem wartości tego składnika majątkowego ( art. 567 § 3 kpc w zw. z art. 684 kpc).

Sąd podzielił także wniosek skarżącej o uwzględnienie dodatkowej spłaty kredytu, dokonanej już po zamknięciu rozprawy przed Sądem pierwszej instancji.

Wprawdzie zgodnie z art. 383 kpc zdanie 1, „w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jednakże w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy.” ( art. 383 kpc , in fine). W rezultacie nie budziła wątpliwości możliwość zgłoszenia do rozliczenia dodatkowych rat kredytu spłaconych przez wnioskodawczynię, która to okoliczność nie była kwestionowana przez uczestnika postępowania. W toku postępowania o podział majątku wspólnego podlegają bowiem rozliczeniu długi związane z majątkiem wspólnym i ciężące na obojgu małżonkach, które spłacone zostały z własnych środków jednego z małżonków po ustaniu wspólności ustawowej. Podstawę ich rozliczenia stanowi odpowiednio stosowany art. 207 kc, zgodnie z którym „pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną”. Podkreślić przy tym należy, że w odniesieniu do takich wydatków nie ma zastosowania powołany przez Sąd Rejonowy i skarżąca art. 45 k.r. i .o, wedle którego „każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności”. (por. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, pod red. Kazimierza Piaseckiego, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006, teza 24 do art. 45 k.r. i o., strona 241).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił punkt 4 zaskarżonego postanowienia, że ustalił, iż wnioskodawczyni S. K. dokonała ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny wydatków w łącznej kwocie 31.712,52 zł. Sąd nie uwzględnił przy tym wniosku skarżącej o to, aby dodatkowo rozliczyć poniesione przez nią wydatki związane z utrzymaniem wspólnego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Sąd Okręgowy nie podzielił w tym zakresie rozważań Sądu pierwszej instancji co do zastosowania w tym przypadku wyżej cytowanego przepisu art. 207 kc.

Przepis art. 207 k.c. ma bowiem charakter dyspozytywny, współwłaściciele mogą więc w umowie sami określić odmienny niż przewidziany w nim sposób udziału w pożytkach i przychodach, jakie rzecz przynosi, jak i obowiązek ponoszenia przez nich wydatków i ciężarów związanych z rzeczą wspólną. Regułą jest na przykład, że przy podziale rzeczy quoad usum współwłaściciele umawiają się, że każdy z nich czerpie wszystkie przychody z wydzielonej mu do wyłącznego użytku części rzeczy wspólnej, jak i ponosi związane z używaniem tej części wydatki. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2011r. III CSK 288/10, LEX nr 1129123). Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że w sposób dorozumiany doszło do uzgodnienia pomiędzy stronami, iż to wnioskodawczyni wyłącznie korzysta z przedmiotowego lokalu. Uczestnik wyprowadził się bowiem z mieszkania i nie zgłaszał roszczeń o umożliwienie wspólnego w nim zamieszkiwania, zaś skarżąca akceptowała fakt korzystania z mieszkania z wyłączeniem uczestnika. Sąd Okręgowy nie zmieniał przy tym rozstrzygnięcia co do rozliczenia wydatków związanych z utrzymaniem mieszkania zawartego w zaskarżonym postanowieniu Sądu Rejonowego, kierując się regułą wynikającą z art. 384 kpc, wedle której Sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację.

Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutu naruszenia przez Sad pierwszej instancji art. 31§2 pkt1 k.r. i o. dotyczącego braku zaliczenia na udział uczestnika wynagrodzenia w kwocie ponad 28.000 USD wypłaconego przez (...) Ltd. Rzeczywiście z zaświadczenia wystawionego przez wyżej wskazaną agencję wynika, iż uczestnika A. K. (1) uzyskał w okresie od września 2008r. do lipca 2009r. wynagrodzenie w kwocie 28.551 USD ( vide: zaświadczenie k.171), jednak, aby uwzględnić te kwoty przy podziale majątku niezbędnym byłoby wykazanie przez skarżącą, iż kwoty te istniały w chwili ustania wspólności ustawowej małżeńskiej. Sam fakt uzyskiwania wynagrodzenia nie oznacza, że

kwoty te automatycznie podlegają zaliczeniu na poczet należnego uczestnikowi udziału, gdyż zgodnie z ogólnymi zasadami „podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału. Przy dokonywaniu podziału nie uwzględnia się tych przedmiotów, które były objęte wspólnością i zostały – w czasie trwania wspólności ustawowej lub po jej ustaniu – zużyte w wyniku normalnego ich używania. Uwzględnia się (rachunkowo) przedmioty majątkowe, które zostały bezprawnie zbyte, zniszczone, zużyte lub roztrwonione przez jednego z małżonków. Ich wartość podlega zaliczeniu na poczet udziału przypadającego temu małżonkowi (por. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, pod red. Kazimierza Piaseckiego, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2006, teza 69 do art. 46 k.r. i o., strona 260). Innymi słowy skarżąca winna była udowodnić (art. 6 kc), że uczestnik postępowania w zamian za uzyskane wynagrodzenie nabył jakieś przedmioty majątkowe istniejące w chwili ustania małżeństwa lub też, że posiadał określoną kwotę jako oszczędności z uzyskanego wynagrodzenia. Takiego dowodu – jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy – skarżąca nie przeprowadziła. Nie może przy tym budzić wątpliwości fakt – uwzględniając zasady doświadczenia życiowego – że przynajmniej część z uzyskanego wynagrodzenia – wprawdzie stosunkowo znacznego – została zużyta na bieżące utrzymanie. Jeżeli pozostała jakaś kwota, to aby ją rozliczyć niezbędnym był dowód, z którego wynikałoby, jaka kwota pozostała. Tego dowodu – na co już wcześniej zwrócono uwagę – skarżąca nie przeprowadziła. Tym samym nie był trafny także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 §1 kpc i będący jego konsekwencją błąd w ustaleniach faktycznych.

Reasumując, Sąd Okręgowy uwzględniając obniżenie wartości przedmiotowego lokalu o obciążenie prawnorzeczowe, oraz zwiększenie wydatków na spłatę kredytu podlegających rozliczeniu zmienił także punkt 5 zaskarżonego postanowienia.

W przypadku ustalenia spłaty lub dopłaty sąd oznacza termin i sposób jej uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób zabezpieczenia. W razie rozłożenia spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych (art. 212 § 3 kc w zw. z art. 1035 kc w zw. z art. 46 § 1 kr i o.).

Łączna wartość składników majątkowych przyznanych wnioskodawczyni S. K. wynosiła 179.764, 03 zł (171.567,45 zł + 6.400,-zł + 1522,62 zł + 273,96 zł), zaś uczestnikowi A. K. (1) 6.945,39 zł (1.100,-zł + 5.652,19 zł + 193,20 zł). Suma tych obu kwot wynosi 186.709,42 zł. Połowa tej kwoty to 93.354,71 zł. Tyle winna wynosić wartość poszczególnych składników majątkowych przyznanych stronom, przy uwzględnieniu równych udziałów w majątku wspólnym (art. 43§1 k.r. i o.). Skoro uczestnik A. K. (1) otrzymał składniki o wartości 6.945,39 zł, to przysługuje mu dopłata w wysokości 86.409,32 zł, co stanowi różnicę pomiędzy kwotą 93.354,71 zł a 6.945,39 zł. Do tego dochodziło jednak rozliczenie wydatków i nakładów. Wnioskodawczyni przysługiwał zwrot połowy wydatków na spłatę kredytu, to jest kwota 15.856,26 zł. Z kolei uczestnikowi przysługiwał zwrot połowy nakładów w wysokości 11.575,70 zł, wynikający z niezaskarżonego punktu 3 postanowienia. Połowa tej ostatniej sumy to 5.787,85 zł. Po kompensacji kwot 15.856,26 zł i 5.787,85 zł pozostaje kwota 10.068,41 zł, o którą należało obniżyć przysługującą uczestnikowi dopłatę. Różnica pomiędzy kwotą 86.409,32 zł a 10.068,41 zł wynosi 76.340,91 zł i taką też kwotę Sąd zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki. Płatność tej kwoty została rozłożona na dwie raty – analogicznie, jak przyjął to Sąd Rejonowy, pierwsza rata w wysokości 50.000,-zł, płatna w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, zaś druga rata w kwocie 26.340,91 zł, w terminie 1 roku i 3 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, obie raty z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia ich płatności. Z uwagi na to, że ilość rat, wysokość pierwszej raty i terminy ich płatności nie były skarżone, Sąd Okręgowy w oparciu o wyżej cytowane przepisy art. 212 § 3 kc w zw. z art. 1035 kc w zw. z art. 46 § 1 kr i o. orzekł jak w punkcie I podpunkt c sentencji.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie wyżej cytowanych przepisów, oraz art. 386 §1 kpc w zw. z art. 13§ 2 kpc orzekł jak w części reformatoryjnej, oddalając apelację w pozostałym zakresie (art. 385 kpc zw. z art. 13 § 2 kpc).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520§ 1 kpc. Zgodnie z tym przepisem „każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie”. Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu

zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników ( art. 520 § 2 kpc). Jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wniosku zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępowania niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie. (art. 520 § 3 kpc).

Powyższe przepisy regulujące kwestię kosztów w postępowaniu nieprocesowym wyrażają zasadę, że w postępowaniu nieprocesowym nie ma dwóch przeciwstawnych stron postępowania. Nie można zatem mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu ( art. 98 §1 kpc). Ustawodawca w art. 520 kpc zakłada, że w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem. Dlatego też ten, kto poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, ale i nie jest obowiązany do zwracania kosztów poniesionych przez innego uczestnika. Tylko wyjątkowo, jeżeli uczestnicy albo w różnym stopniu byli zainteresowani wynikiem postępowania, albo interesy ich były sprzeczne, sąd może orzec kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy ( art. 520§2 kpc) lub na zasadzie zawinienia (art. 520§3 kpc, por. Joanna Bodio, Tomasz Demendecki, Andrzej Jakubecki, Olimpia Marcewicz, Przemysław Telenga, Mariusz P. Wójcik, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna 2008 wydanie III, Komentarz do art. 520 kpc).

W sprawach tak zwanych działowych nie zachodzi przy tym przewidziana w art.520 §2 i 3 kpc sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału, niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie ( por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010r. III Cz 46/10 , OSNC 2011/7-8/88, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011r. IV Cz 101/10, LEX nr 898272).

Z przyczyn wskazanych powyżej Sąd Okręgowy uznał, że wnioski stron o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą nie uzasadniają odstąpienia od reguły określonej w art.520 §1 kpc.